



Sygn. akt II CSKP 814/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik

SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w C.
przeciwko B. B. i M. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Warszawie na posiedzeniu niejawnym 12 stycznia 2023 r.

w Izbie Cywilnej,

skargi kasacyjnej M. B.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 13 kwietnia 2018 r., sygn. akt V ACa 369/17,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. przyznaje i poleca wypłacić adwokatowi A. S. ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Katowicach kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu M. B. w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 grudnia 2016 r., zaocznym w stosunku do pozwanej B. B., Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził solidarnie od pozwanych B. B. i M. B. na rzecz powódki Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w C. kwotę 125 238,87 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie od 15 maja 2015 r. do dnia zapłaty w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, zastrzegając, że maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekroczyć dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, a ponadto orzekł o kosztach procesu i kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej M. B. oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w części uwzględniającej powództwo skierowane przeciwko B. B. oraz zasądzały koszty procesu od niej.

Sąd Okręgowy ustalił, że na wniosek pozwanych z 18 kwietnia 2008 r. o udzielenie kredytu inwestycyjnego, powódka udzieliła pozwanym, prowadzącym działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej „C.” w dniu 29 kwietnia 2008 r. kredytu w kwocie 200 000 zł na podstawie umowy o kredyt nr [...]. W okresie od 26 maja 2008 r. do 7 lutego 2014 r., tytułem spłaty kredytu, pozwane dokonały wpłat kwot: 110 993,33 zł (ta kwota zaksięgowana została na poczet odsetek umownych), 86 186,59 zł (ta kwota zaliczona została na spłatę kapitału), 30,89 zł (odsetki karne) i 20 zł (prowizja). Później nie nastąpiły dalsze wpłaty na poczet spłaty kredytu. Na wniosek strony pozwanej strony podpisały 15 kwietnia 2014 r. aneks do umowy, zmieniający harmonogram spłat kredytu w celu przesunięcia terminu płatności raty kredytu do 25 maja 2014 r. Zgodę na to wyraził zarząd powódki. W związku z zawarciem tego aneksu pozwane zostały zobowiązane do zapłaty 60 zł tytułem prowizji. Powódka bezskutecznie wzywała pozwane do zapłaty. W dniu 12 marca 2015 r. zarząd powódki w trzyosobowym składzie podjął uchwałę o wypowiedzeniu pozwanym umowy nr [...] z uwagi na niedotrzymanie warunków umowy oraz regulaminu udzielania kredytów i pożyczek. Pozwane odebrały pisma w dniu 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą prawną żądania powódki jest art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jednolity w Dz.U. z 2017 r. poz. 1876 z późn. zm.) w związku z art. 29 ust. 2 z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U. z 1996 r., Nr 1, poz. 2 z późn. zm.), a między stronami sporne było, czy dochodzona wierzytelność jest wymagalna, pozwane zakwestionowały bowiem zasadność i skuteczność dokonanego przez powódkę wypowiedzenia umowy o kredyt nr [...]. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko judykatury, że przesłanka naruszenia „warunków udzielenia kredytu”, o której mowa w art. 75 ust. 1 prawa bankowego, powinna być rozumiana szeroko, jako obejmująca wszelkie wypadki naruszenia umowy o kredyt, w tym naruszenie przez kredytobiorcę obowiązku terminowej spłaty należnych rat. Jednym z warunków udzielenia kredytu było właśnie comiesięczne spłacanie rat przez pozwane. Ostatnia z rat, którą pozwane zapłaciły, została zaksięgowana 7 lutego 2014 r. Z inicjatywy pozwanej M. B., która legitymowała się pełnomocnictwem do działania w imieniu drugiej z pozwanych, doszło w istocie do prolongowania kolejnej zapłaty raty do dnia 25 maja 2014 r. Mimo to nie nastąpiły żadne dalsze wpłaty. Dlatego w dniu 12 marca 2015 r. zachodziła podstawa do uznania, że pozwane naruszyły warunki umowy o kredyt, co uprawniało powódkę do wypowiedzenia tej umowy. Decyzję o wypowiedzeniu umowy o kredyt podjął zarząd powódki, jak tego wymagał § 26 ust. 1 „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek”. 1 kwietnia 2015 r. doręczono obu pozwanym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o kredyt, sporządzone w formie pisemnej. Od tego dnia zaczął biec 30-dniowy okres wypowiedzenia umowy. Wskutek wypowiedzenia tej umowy cała wierzytelność stała się wymagalna. Zasadnie zatem zdaniem Sądu Okręgowego powódka domaga się zapłaty kwoty 113 813,41 zł, która odpowiada niespłaconemu kapitałowi kredytu. W ocenie Sądu Okręgowego powódka wykazała zasadność powództwa również w zakresie odsetek umownych i karnych. Dochodzone roszczenie nie uległo też zdaniem Sądu Okręgowego przedawnieniu. Do wniesienia pozwu inicjującego niniejszą sprawę, co przerwało bieg przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), upłynął niewiele ponad jeden rok od postawienia w stan wymagalności całego roszczenia wywodzonego z umowy o kredyt. Nie upłynął zatem trzyletni termin przedawnienia, o jakim mowa w art. 118

k.c. Źródłem solidarnej odpowiedzialności pozwanych jest przepis art. 864 k.c., który znajduje zastosowanie z tego względu, że umowę o kredyt nr [...] (i aneks do niej) zawarto w związku z funkcjonowaniem spółki cywilnej tworzonej przez pozwane. Rozstrzygnięcie o odsetkach umownych za opóźnienie Sąd Okręgowy umotywował treścią art. 481 § 1 k.c.

Wyrokiem z 13 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach na skutek apelacji pozwanej M. B. od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach (pkt 1) sprostował oznaczenie zaskarżonego wyroku przez wyeliminowanie słów „oczny i zaoczny” i wpisanie po słowach „w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej” słów „zaoczny względem pozwanej B. B.”; (pkt 2) oddalił apelację; (pkt 3) zasądził od pozwanej M. B. na rzecz powódki kwotę 4 050 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego; oraz (pkt 4) przyznał adwokatowi A. S. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 3 321 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej M. B. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i jako prawidłowe, przyjął je za własne. Oceniając zarzut nieważności postępowania, Sąd drugiej instancji wskazał, że chociaż pozwana M. B. zaświadczeniem z 15 grudnia 2016 r. wydanym przez lekarza sądowego usprawiedliwiła swoją nieobecność na rozprawie w dniu 22 grudnia 2016 r., jak tego wymaga art. 214¹ § 1 k.p.c., jednak była reprezentowana przez zastępcę pełnomocnika procesowego, który stawiał się na rozprawę, na której przeprowadzone zostały dowody z dokumentów. Dowód z przesłuchania stron, który przeprowadza się w sytuacji opisanej w art. 299 k.p.c., nie był zgłoszony przez strony. Sąd Okręgowy był uprawniony z urzędu dopuścić ten dowód, jednak dowodu tego nie dopuścił, mimo wcześniejszego zasygnalizowania zamiaru jego dopuszczenia i przeprowadzenia, co nastąpiło przez wezwanie pozwanych do osobistego stawiennictwa na rozprawę w dniu 22 grudnia 2016 r. Pozwana M. B. w apelacji nie twierdziła o naruszeniu przepisu art. 299 k.p.c., a tym samym, że po przeprowadzeniu przez Sąd Okręgowy dowodów z dokumentów pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia, których ustalenie wymagałoby jej przesłuchania w charakterze strony. Brak było zatem podstaw do uznania, że doszło do uchybienia art. 214 § 1 k.p.c. w efekcie nieodroczenia rozprawy

wyznaczonej na dzień 22 grudnia 2016 r., o której przecież zawiadomiony był pełnomocnik tej pozwanej. Ostatecznie nie wystąpiła bowiem konieczność osobistego udziału pozwanej M. B. w rozprawie, na którą stawił się zastępca jej pełnomocnika procesowego, zaś Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 22 grudnia 2016 r. przeprowadził postępowanie dowodowe. Oceniając zarzut naruszenia art. 207 § 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazał, że skoro pełnomocnik procesowy pozwanej M. B. otrzymał pismo strony przeciwnej w dniu 9 listopada 2016 r., powinien był wskazać nie tylko przyczynę niemożności złożenia wniosku o zezwolenie na złożenie pisma procesowego przed rozprawą, niezwłocznie po otrzymaniu pisma powódki z 7 listopada 2016 r., ale też wyjaśnić przyczynę, ze względu na którą niemożliwe byłoby podniesienie konkretnych kontrargumentów na rozprawie. Ponieważ to nie nastąpiło, nie sposób zgodzić się z naruszeniem art. 207 § 3 k.p.c. Podsumowując tę część rozważań Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie zasługują na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 214 § 1 i art. 207 § 3 k.p.c., a w efekcie chybiony jest zarzut nieważności postępowania, o jakiej mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c. Wbrew autorowi apelacji, pozwana M. B. nie została pozbawiona możliwości obrony swych praw przez nieodroczenie przez Sąd Okręgowy rozprawy wyznaczonej na dzień 22 grudnia 2016 r. i przez odmowę zezwolenia tej pozwanej na złożenie pisma procesowego stanowiącego replikę na pismo procesowe powódki z 7 listopada 2016 r. Pozwana M. B. była bowiem reprezentowana przez pełnomocnika procesowego, który został prawidłowo zawiadomiony o rozprawie, a ponadto na rozprawę w dniu 22 grudnia 2016 r. stawił się zastępca substytucyjnego jej pełnomocnika procesowego, który na rozprawie w tym dniu miał możliwość odniesienia się do twierdzeń powódki zawartych w jej piśmie procesowym z 7 listopada 2016 r. Pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne. Skonstatował, że zaskarżony wyrok nie zawiera zarzucanych wad i odpowiada prawu, a zatem apelacja - jako bezzasadna - podlegała więc oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Skargą kasacyjną z 19 sierpnia 2019 r. M. B. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13 kwietnia 2018 r. w części, tj. w pkt 2 i 3, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

1. art. 214 § 1 w zw. z art. 214¹ § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie oraz art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez niezasadne niezastosowanie, skutkujące zaniechaniem uwzględnienia apelacji przez Sąd Apelacyjny, albowiem na skutek niesłusznego oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosku pozwanej o odroczenie rozprawy z dnia 22 grudnia 2016 r., poprzedzającej wydanie wyroku, pomimo usprawiedliwienia niestawiennictwa poprzez złożenie zaświadczenia od lekarza sądowego, doszło do pozbawienia pozwanej możliwości obrony swych praw,
2. art. 232 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkujące wadliwym ustaleniem, iż powódka udowodniła zasadność roszczenia, jak i jego wysokość, w szczególności wykazała, iż wypłaciła pozwanym kwotę wynikającą z umowy nr [...], zwłaszcza że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pozwana M. B. miała dokonać częściowej spłaty zobowiązania w formie ratalnej w okresie od dnia 26 maja 2008 r. do dnia 7 lutego 2014 r.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, a ponadto o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, w szczególności za sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej, które to koszty nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części, według norm prawem przepisanych

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie zasługiwały na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że przeprowadzenie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku mimo usprawiedliwionej nieobecności strony i wniosku o jej odroczenie, może być uznane, w okolicznościach konkretnej sprawy za pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, prowadzące do nieważności postępowania. W przypadku jednak, gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, to jej choroba nie ma

wpływu na bieg postępowania, chyba że konieczne było dokonanie takich czynności procesowych, których pełnomocnik za nią wykonać nie mógł, lub gdy stawiennictwo strony było obowiązkowe (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2019 r., III CSK 180/18).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy sytuacja taka nie wystąpiła, pozwana bowiem korzystała z profesjonalnej pomocy prawnej udzielonej przez przyznanego z urzędu adwokata, a choć Sąd zarządził osobiste stawiennictwo pozwanej na rozprawie w celu dopuszczenia dowodu z przesłuchania w charakterze strony, to w jej trakcie z uwagi na niestawiennictwo pozwanej, jak również nadany rygor, o którym pozwana została pouczonej tj. „pominięcia dowodu”, ostatecznie zrezygnował z przeprowadzenia czynności procesowych z udziałem pozwanej. Dodać też należy, że ani we wniosku o odroczenie rozprawy, ani w apelacji, jak również w skardze kasacyjnej pozwana nie wskazała z jakich przyczyn chciała osobiście uczestniczyć w rozprawie i w jaki sposób jej stawiennictwo oraz stanowisko wpłynęłyby na rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego.

Oceniając też zarzut naruszenia art. 214 § 1 w zw. z art. 214¹ § 1 k.p.c. nie sposób abstrahować od postawy pozwanej w trakcie całego postępowania. Sąd Najwyższy będąc w pełni zrozumienia dla stanu zdrowia pozwanej dostrzegł, że każde wyznaczenie rozprawy przez Sąd spotykało się z wnioskiem pozwanej o odroczenie terminu posiedzenia z uwagi na jej stan zdrowia, dlatego też nie sposób odnieść wrażenia, że autentycznym powodem, dla którego pozwana wносиła o odwołanie terminu rozprawy było przewlekane postępowanie i utrudnienie wydania wyroku, co kwalifikować należy, w kategorii nadużycia uprawnienia procesowego.

Należy też w końcu uwzględnić treść art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ustanawiający nakaz rozpatrywania spraw bez zbędnej zwłoki i przeciwdziałania przewlekłości postępowania. Stąd też Sąd zobligowany jest do przeciwdziałania takim zachowaniom stron postępowania mającym tamować tok postępowania i pozbawiających przeciwnika procesowego efektywnej ochrony sądowej.

W powyższych okolicznościach za bezzasadny należało uznać zarzut obrazy art. 214 § 1 w zw. z art. 214¹ § 1 k.p.c. oraz art. 379 pkt 5 k.p.c. W realiach przedmiotowej sprawy nie doszło bowiem do nieważności postępowania.

Nietrafnie skarżąca zarzuciła również naruszenie art. 232 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 6 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, iż art. 227 k.p.c., upoważniający sąd do selekcji zgłaszanych dowodów z punktu widzenia oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć, w zasadzie nie może być podstawą skutecznego zarzutu, bez równoczesnego powołania uchybienia innym przepisom postępowania, np. przez oddalenie istotnych wniosków dowodowych lub uchylenie się od obowiązku działania z urzędu (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1455/22). Co również istotne, wyrażone w uzasadnieniu wątpliwości co do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów nie są przedmiotem regulacji wskazanego w podstawach skargi art. 227 k.p.c. Jakkolwiek skarżący zarzuca również naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., tak i ten przepis nie może być podstawą skargi kasacyjnej, gdyż podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 września 2022 r., I CSK 2178/22). Ostatecznie zaznaczyć należy, że naruszenie art. 6 k.c. polega na przyjęciu przez Sąd, że ciężar udowodnienia określonego faktu spoczywa na innej osobie niż wskazana w tym przepisie, co może w konsekwencji prowadzić do wydania orzeczenia niekorzystnego dla niej orzeczenia, pozwalając sądowi rozstrzygnąć sprawę w razie braku podstaw do stwierdzenia, czy istotny dla rozstrzygnięcia sprawy fakt miał miejsce (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2021 r., II CNP 7/21). Jak wskazano powyżej, skarżący nie zarzucał, że Sąd w sposób nieprawidłowy obciążył powódkę czy pozwane obowiązkiem dowodzenia, lecz kwestionował ocenę dowodów dokonaną przez Sąd. Z tych wszystkich względów, również i drugi z podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów nie mógł odnieść skutku.

Wobec bezzasadności sformułowanych zarzutów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanej M. B. (pkt 1 wyroku).

Jednocześnie na podstawie art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. § 21 ust. 1 pkt 2 lit. b w zw. z § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. 2019, poz. 18), Sąd Najwyższy przyznał adwokatowi A. S. ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Katowicach kwotę 1 800 zł powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu M. B. w postępowaniu kasacyjnym.

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

r.g.

[ms]